

a także wykresy). Bez wątpienia jej efektem jest ukazanie zjawiska w szerokim kontekście oraz interdyscyplinarne, kompleksowe i – jak słusznie zauważyła Monika Adamczyk-Garbowska (zob. fragment recenzji na okładce książki) – erudycyjne omówienie tematu.

Agata Rybińska

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Joanna Nalewajko-Kulikov, *Mówić we własnym imieniu. Prasa jidyszowa a tworzenie żydowskiej tożsamości narodowej (do 1918 roku)*, Instytut Historii PAN, wydawnictwo Neriton, Warszawa 2016, ss. 353.

Zapoczątkowane jeszcze w latach siedemdziesiątych XX w. przez Mariana Fuksa krajowe badania nad historią czasopiśmiennictwa żydowskiego w Polsce doczekały się w ostatnim czasie kilku ciekawych pozycji. Szczególne miejsce w tym gronie – z kilku różnych względów – zajmuje monografia Joanny Nalewajko-Kulikov. W odróżnieniu od wciąż dominującego wśród polskich badaczy selektywnego podejścia do tej problematyki (koncentracja na stanowiącej mniejszość prasie żydowskiej w języku polskim) autorka podjęła się zadania analizy najważniejszych – zarówno pod względem nakładów oraz zasięgu, jak i roli opiniotwórczej – tytułów jidyszowych. Co istotne, analiza ta i zastosowane metody badawcze wykraczają poza utarte schematy tradycyjnego opracowania prasoznawczego. Głównym obiektem jej zainteresowania jest wydawany w Warszawie w latach 1908–1939 dziennik „Hajnt”, traktowany nie tylko jako źródło historyczne, zasób mniej lub bardziej istotnych faktów, komentarzy i opinii, lecz także – a może przede wszystkim – jako aktywny czynnik przemian społeczno-politycznych, współtwórca – czasami wręcz samodzielny kreator – przeobrażeń dokonujących się wewnątrz społeczności żydowskiej. Jak we wstępie zaznacza autorka, zasadniczym celem jej pracy jest prześledzenie i analiza toczącego się na łamach prasy dyskursu publicznego „jako przejawu kształtowania się nowoczesnej tożsamości żydowskiej na ziemiach polskich” (s. 8), a tym samym także podkreślenie niebagatelnego czy nawet decydującego wkładu czasopiśmiennictwa żydowskiego w ów proces. Zjawisko to należy rozpatrywać przynajmniej w trzech różnych kontekstach: „historii prasy żydowskiej i jej wpływu na rozwój nowoczesnego narodu żydowskiego, kultury masowej oraz

stosunków polsko-żydowskich” (s. 8). Zarysowany w ten sposób zakres tematyczny książki znajduje swoje odzwierciedlenie w układzie jej treści, który ma charakter chronologiczno-problemowy.

Monografię podzielono na trzy części odpowiadające kolejnym etapom w dziejach prasy żydowskiej w Rosji. Pierwsza z nich obejmuje okres od lat sześćdziesiątych XIX w. (początki żydowskiego czasopiśmiennictwa) po rok 1907, druga – lata 1908–1914 (od ukazania się pierwszego numeru „Hajntu” po wybuch wojny światowej), trzecia zaś lata 1914–1918 (od wybuchu wojny po listopad 1918 r.). Wewnątrz każdej z nich zastosowano układ problemowy, którego poszczególne elementy wpisują się w przedstawione wyżej konteksty. Tłem dla nich nieodmiennie jest jednak dokładnie rozrysowana historia rozwoju prasy żydowskiej w Rosji wyznaczająca główną oś narracji. Ta z kolei została ściśle powiązana z sytuacją społeczno-polityczną Imperium Romanowów oraz historią Żydów rosyjskich i polskich.

W porównaniu z dwudziestoleciami międzywojennymi okres, którego dotyczy książka, był do tej pory o wiele słabiej widoczny w krajowym piśmiennictwie naukowym. Dziwi to, tym bardziej że obejmuje on niezmiernie ciekawą, bo formatywną epokę w dziejach czasopiśmiennictwa żydowskiego w Rosji: od pojawienia się pierwszych tytułów hebrajsko- i rosyjskojęzycznych w czasach reform Aleksandra II po rozkwit wysokonakładowej masowej prasy codziennej w języku jidysz w okresie zapoczątkowanym manifestem październikowym Mikołaja II w 1905 r. Warto przy tym pamiętać, że wzorce funkcjonowania wypracowane w tym czasie w prawie niezmienionej lub jedynie lekko zmodyfikowanej formie obowiązywały także później, a pasjonujący kontekst narodowościowy, sytuujący prasę żydowską wydawaną na ziemiach polskich w sferze oddziaływania kilku różnych czynników zewnętrznych (stosunki żydowsko-rosyjskie, żydowsko-polskie i po 1915 r. żydowsko-niemieckie, jak również odmienne systemy prasowe państw zaborczych), został po listopadzie 1918 r. zredukowany zaledwie do jednego wymiaru: społecznych, politycznych i prawnoustrojowych uwarunkowań funkcjonujących w odrodzonej Polsce.

Pod względem geograficznym obiektem głównego zainteresowania Joanny Nalewajko-Kulikow są te miasta Imperium, w których najwcześniej i na największą skalę rozwijało się czasopiśmiennictwo żydowskie, a więc w kolejności chronologicznej: Odessa, Petersburg, Wilno i Warszawa. Stopniowe przenosiny głównego ośrodka wydawniczego ze wschodu na zachód należy również wiązać – jak słusznie zauważa autorka – z przesunięciem

w tym samym kierunku punktu ciężkości uprawiania polityki żydowskiej oraz kreowania nowych koncepcji społeczno-politycznych.

Mimo że głównym bohaterem książki jest bez wątpienia „Hajnt”, to ma ona także wielu nie mniej istotnych aktorów drugiego planu. Lekturą objęto również inne ważne tytuły ówczesnej prasy żydowskiej wydawanej w języku jidysz („Der Frajnd”, „Jidiszes Tageblat”, „Der Moment”, „Di Naje Welt”, „Najes”, „Warszawer Tageblat” czy „Der Weg”) i po polsku („Głos Żydowski”, „Izraelita”), a także prasę tworzoną przez Polaków („Kurier Warszawski”) oraz – choć w zdecydowanie mniejszym zakresie – periodyki ukazujące się poza Rosją, jak chociażby berliński „Preußische Jahrbücher”. Imponująca podstawa źródłowa jest bez wątpienia jednym z głównych atutów omawianej publikacji, a jej zakres, różnorodność i kompleksowość umożliwiły autorce najszersze z możliwych spojrzenie na tytułową problematykę oraz jej wieloaspektowe przedstawienie czytelnikowi. Wśród objętych kwereudą siedmiu archiwów znalazły się instytucje polskie, rosyjskie, amerykańskie i izraelskie. Najważniejszym obiektem zainteresowania w archiwach polskich i rosyjskich była spuścizna organów lokalnej i centralnej administracji carskiej, w których gestii znajdowała się kontrola nad prasą, w placówkach amerykańskich i izraelskich zaś dorobek twórcy żydowskich polityków, wydawców i publicystów. Oprócz prasy i archiwaliów sięgnięto po książkowe zbiory publicystyki żydowskiej i polskiej, źródła epistolograficzne, memuarystykę, a nawet literaturę piękną. Autorka sprawnie porusza się po wielojęzycznej literaturze przedmiotu, dzięki zaś zastosowaniu interdyscyplinarnego warsztatu – historyka oraz filologa – znakomicie radzi sobie z przekładami z prasowego języka jidysz, bliższego mowie potocznej i dość często odwołującego się do nie zawsze zrozumiałych dla współczesnego czytelnika kontekstów i skojarzeń.

Najistotniejszym jednak atutem książki jest bogactwo i różnorodność jej treści. Odpowiadając na pytanie o mechanizmy tworzenia, budowania i propagowania żydowskiej wspólnoty narodowej, Nalewajko-Kulikow wprowadza do polskiego obiegu naukowego wiele nieznanych wcześniej faktów i ustaleń pochodzących przede wszystkim z hermetycznego i niedostępnego dla większości badaczy z powodu bariery językowej czasopiśmiennictwa w języku jidysz. Co więcej, w jej ujęciu codzienna prasa żydowska wyrasta na pierwszoplanowy czynnik procesu historycznego, będący głównym miejscem kreowania nowoczesnych idei narodotwórczych, kształtowania opinii publicznej i ścierania się odmiennych poglądów w walce o rząd dusz na żydowskiej ulicy. Dziennikarze, wydawcy

i redaktorzy nie tylko opisują i komentują rzeczywistość, lecz również współtworzą bieżącą politykę i nadają jej ton. Opowiadając się za odejściem od dotychczasowych form samoidentyfikacji i porzuceniem przebrzmiałych sposobów komunikowania z rządzącą większością (*sztadlanut*) na rzecz rzeczywistego samostanowienia, wyrastają oni na prawdziwych rzeczników rodzącego się narodu, świadomego swojej odrębności i należnych mu praw. Mimo że ich aktywność na tym polu wpisywała się we wcześniejszą, wieloletnią tradycję dążenia do wewnętrznej reformy życia żydowskiego, to dzięki zastosowaniu nowoczesnych form przekazu – skierowanego bezpośrednio do mas w języku przez nie powszechnie używanym – działalność ta przybrała iście przełomowy charakter swoistej rewolucji komunikacyjnej, za którą szły głębokie i wielopłaszczyznowe przemiany społeczne. Wspólnota budowana przez jidyszową prasę masową wyrastała na gruncie sprzeciwu zarówno wobec wcześniejszych wewnątrzżydowskich koncepcji ideowo-politycznych (ortodoksji i asymilacji), jak i wzmagającego się od końca XIX w. antysemityzmu.

Niebagatelną funkcję w tym procesie pełniła rodząca się wówczas odrębna grupa zawodowa żydowskich dziennikarzy i publicystów, którzy w zdecydowanej większości wywodzili się z inteligencji pochodzenia litwackiego, tj. ze środowiska migrantów przybyłych na przełomie wieków do Królestwa Polskiego ze strefy osiedlenia i z głębi Rosji. Wykształceni, przedsiębiorczy, obcy z zewnętrznym światem i świadomi politycznie przybysze wnieśli zupełnie nową jakość w życie polskiego żydostwa, nie tylko – wbrew stereotypowemu przeświadczeniu – antagonizując je wewnętrznie i przyczyniając się do pogorszenia stosunków z polską większością, lecz także zaszczerpiając na jego gruncie nowe prądy i idee. Parafrazując znane przysłowie o trzech bagażach przyniesionych przez litwaków (kapitał, Bund i syjonizm), dodać do nich należałoby również – kto wie, czy nie bardziej istotne „podarunki” – jidyszową prasę żydowską i lansowaną na jej łamach koncepcję narodu żydowskiego. Opiniotwórcza rola litwaków oraz ich przodująca pozycja w świeckiej kulturze żydowskiej Królestwa to jeden z przewodnich motywów książki Nalewajko-Kulikow, a ze względu na stosunkowo szczupłą jak do tej pory literaturę poświęconą temu zagadnieniu jest to także – moim zdaniem – jeden z ważniejszych aspektów poznawczych recenzowanej monografii.

Ze środowiska litwaków wywodziło się w większości grono publicystów „Hajntu” oraz jego pięciu „ojców założycieli”: Aron Gawze, Awrom Goldberg, Nojeh i Nechemia Finkelsteinowie oraz Szmuel Jankew Jackan.

Środowisko to zostało bardzo starannie scharakteryzowane zarówno poprzez zbudowanie niezwykle wnikliwego portretu zbiorowego akcentującego wspólne cechy jego członków (pochodzący z tradycyjnych rodzin, wykształceni w chederach i jesziwach inteligencji w pierwszym pokoleniu), jak też dzięki obszernym życiorysom poszczególnych postaci.

Wielość wątków w książce nie pozwala na ich szczegółowy opis. Poza historią samej prasy i analizą dyskursu obecnego na jej łamach autorka charakteryzuje także wiele problemów pobocznych, w tym m.in.: dzieje Żydów w Rosji i na ziemiach polskich, strukturę systemu prasowego w carskim imperium, funkcjonowanie i zadania cenzury, rolę Warszawy jako centrum wydawniczego, masowość i tabloidalność nowych tytułów, kwestię trójjęzyczności, stosunki polsko-żydowskie, antysemityzm, wybory polityczne Żydów polskich oraz reakcje strony polskiej na gwałtowny rozwój czasopiśmiennictwa jidyszowego. Badając poszczególne zagadnienia, autorka niejednokrotnie sięga po niekonwencjonalne metody, np. odtwarzając krąg czytelników „Hajntu”, analizuje język i treść anonsów prasowych, przybliżając zaś wymierzoną w tę gazetę krytykę, odwołuje się do kierowanych do władz donosów.

Istotną zaletą publikacji jest jej syntetyczny charakter. Rozpatrując proces budowy żydowskiej tożsamości narodowej, badaczka ograniczyła się do jego najbardziej charakterystycznych i najsilniej obecnych w dyskursie prasowym przejawów: wyborów do IV Dumy (1912), bojkotu ekonomicznego (1912–1914), reakcji na proces Bejlisa (1913) czy kampanii wyborczej do Rady Miejskiej Warszawy (1916). Zamykające książkę wnioski pozwalają na sprostowanie kilku obiegowych opinii wciąż pojawiających się w dyskursie naukowym, w tym negatywnego mitu o litwakach i przesądzenia o ich destrukcyjnym wpływie na stosunki polsko-żydowskie, czarnej legendy Szmuela Jankewa Jackana oraz datacji masowego rozkwitu popularności prasy jidyszowej, który zdaniem autorki należałoby przesunąć z lat dwudziestych XX w. na okres między rokiem 1905 a wybuchem I wojny światowej.

Monografia autorstwa Joanny Nalewajko-Kulikov jest bez wątpienia pracą wybitną. Jej pionierski charakter przejawia się zarówno w sięgnięciu po niewykorzystywane dotąd w szerszym zakresie źródła jidyszowe, jak i postawieniu podstawowych pytań badawczych o rolę prasy w społeczeństwie żydowskim oraz jej znaczenie dla konstruowania i popularyzacji nowych idei społeczno-politycznych, wśród których najważniejsza jest koncepcja postrzegania Żydów nie tylko w kategoriach grupy religijnej,

ale jako odrębnego narodu. Książka porządkuje, syntetyzuje i przede wszystkim rozszerza dotychczasowy stan wiedzy, w wielu zaś aspektach tworzy słabo do tej pory obecny w krajowym piśmiennictwie naukowym punkt odniesienia oraz dostarcza niezbędnego kontekstu do dalszych badań, tak o charakterze prasoznawczym, jak i historycznym. Do lektury zachęca język i styl – barwny i żywy, charakteryzujący się wyjątkową dbałością o klarowność i cechujący się celnością formułowanych opinii, a czasami nawet swoistym humorem. Oceniając bardzo wysoko książkę Joanny Nalewajko-Kulikow, z tym większą niecierpliwością będę czekał na zapowiedzianą we wstępie jej kontynuację, poświęconą tym razem dziejom środowiska dziennikarskiego związanego z „Hajntem” w okresie międzywojennym.

Adam Kopciowski

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Prasa Żydów polskich. Od przeszłości do teraźniejszości, red. Agnieszka Karczewska, Sławomir Jacek Żurek, Towarzystwo Naukowe KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin 2016, ss. 278.

Wydawana w Polsce przed II wojną światową prasa żydowska stanowi jedno z najważniejszych źródeł do badań nad historią i kulturą Żydów polskich. Jest to materiał badawczy pod wieloma względami wyjątkowy, prezentuje bowiem wielowymiarowy obraz społeczności żydowskiej w Polsce, tworząc jedyną w swoim rodzaju kronikę życia codziennego, w której przez kolejne lata odnotowywano wszystkie istotne wydarzenia i zjawiska zachodzące w obrębie tej mniejszości narodowo-religijnej.

Z zadowoleniem należy zauważyć, że podnoszony od dawna postulat szerszego wykorzystania w badaniach prasoznawczych, ale także historycznych i literaturoznawczych trójjęzycznego (wydawanego w językach jidysz, polskim i hebrajskim) czasopiśmiennictwa żydowskiego od kilku lat znajduje podatny grunt w środowisku badaczy tak krajowych, jak i zagranicznych. Rezultatem wzrastającego zainteresowania publikowaną na ziemiach polskich prasą żydowską (ale również periodykami ukazującymi się w języku polskim w Izraelu) jest wiele nowych opracowań, wśród których znaleźć można wybitne, a często i pionierskie prace, jak chociażby tom studiów z dziejów XIX- i XX-wiecznej trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich pod redakcją Joanny Nalewajko-Kulikow (2012),